KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Lipca.
PIĄTEK.
ROK 1829.

№ 188

WSPOMNIENIA.
Bitwa pod Dubienką 1792.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Onegdaj rozstała się z tym światem JW. *Kazimiera z Skoraszewskich Żółtowska* Jenerałowa, z najdotkliwszym żalem Krewnych i licznych Przyiacioł. Exportacja iej zwłok odbędzie się dziś z południa o godzinie 6tej z domu przy ulicy Pawiej na Smętarz Powązkowski, a iutro żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów* o godzinie 11 z rana.

Artykuł nadesłany. — Dnia 11 b. m. po długiej i bolesnej chorobie znoszonej z Chrześcjańską pobożnością, zeszła z świata tego JW. *Helena z Rostworowskich Baronowa Wintzingerode* Dama Orderu S. *Katarzyny* Wdowa po Jenerale *en Chef* Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, Jenerale Adjutancie tegoż imienia. Ktoż w ostatnich krwawych zapasach *Europy* nie słyszał o waleczności Wodza tego! Pochodzący z iednej z najdawniejszych w *Niemczech* familji, nabytą przez Ojców sławę chciał on osobistemi podnieść czynami. W młodości obrał powołanie wojskowe a widząc ojczyznę swoią (Jmperjum Niemieckie) przez zawziętego nieprzyiaciela tyle kroć naieżdżaną, skrzywdzoną, poprzysiągł krzywd tych pomścić się. Jakoż iaki tylko Monarcha wiódł wojnę z Francją, *Witzingerode* wraz oręż i talenta swoie niósł mu na pomoc, w setnych walkach, liczne odniosłszy rany, wszędzie chlubną pamięć odwagi swoiej zostawił po sobie. To zapewne męztwo, ta szlachetność umysłu, ta niezmienność w prawidłach, w pierwszej ieszcze młodości zjednały mu serce Tej, która później w złej i dobrej życia doli, stała się niezmienną życia Jego Towarzyszką, bo cóż skłonność płci pięknej silniej uiąć może iak odwaga i nieskazitelność Oblubieńca zapewniaiącego Jej obronę, ozdobę i sławę. Doznała tego Ta, której dziś stratę opłakuiemy, i najtkliwszem przywiązaniem, nieodstępną w ciężkich boleściach troskliwością dowiodła, iak wartość Małżonka i szczęście z nim swoie cenić umiała. Błogosławionej pamięci Cesarz i Król ALEXANDER I, świadek męztwa i talentów będącego przy boku swem Jenerała *Witzingerode*, pomny oddanych Mu usług, wdzięczną Męża pamięć przeniosł, na pozostałą Wdowę i Dzieci. Zacna Matrona, stała się łask tych godną, troskliwa, całkiem poświęcona wychowaniu Dzieci Matka, przykładna Krewna, stała Przyiaciołka, czyste obywatelstwo z prawdziwą łącząca pobożnością, wzorem była cnot wszystkich i uprzejmej gościnności w swym domu, a tak iak Ojciec męztwa i szlachetności, tak Matka wszystkich zalet domowych, godny do naśladowania przykład, stroskanemu zostawili potomstwu. Żyła lat 53 zakrótko niestety! dla dobra Dzieci, dla życzeń Krewnych, Przyiacioł i wszystkich co ią znali.— J. U. N.

JP. Michał *Kamieński*, po złożonym całokursowym publi: examinie d. 8 b. m. otrzymał stopień Uniwer: *Magistra Medycyny.*

Artykuł nadesłany. — *Meteorolog Warszawski*, który przyszłe zmiany powietrza lepiej przepowiada aniżeli *Ogrodnik na Polesiu*, przyrzeka (gdyby mu należyta nagroda była zapewnioną) okazać nową teorją wiatrów, a mia-

nowicie dowieść iakim sposobem Księżyc działa na nasz powietrzokrąg.

Dalmazzo Józef do tutejszej stolicy od tygodnia przybyły, maiący zamiar okazywania Psa uczonego *Fido sawant* zwanego, donosi iż takowe widowisko od iutra codziennie widzieć będzie można, przy ulicy Krak: Przed: w pałacu niegdy *Szymanowskich*, od godz: 10 do 1 zrana, a po południu od 3 do 9tej.

Kantor *Bluma i Jakubowskiego* w którym wygrano w 5tej klassie *Wielki Los* na zł. 200,000 i 10,000, prócz znacznej summy po zł. 2000, 1000, i t. d. ma honor donieść Sz: Interesantom, iż Losów do 1szej klassy całkowitych ćwierciowych, niemniej Biletów do nowej Loterji na *Dom* wraz z planami, każdego czasu nabyć można, zapewniaiąc najakuratniejsze postępowanie swym Korrespondentom.

Artykuł nadesłany. Wyszło iuż z drukarni Gałęzowskiego zapowiedziane nowe pismo p. t. *Jurysta do Przyiaciela o swoiej Metamorphozie względem sukcessji.* To pismo iest szczególniejsze, obok lekkiej żartobliwości, wiele nowych i ważnych myśli mieści. Ten *Jurysta* goraco na *Upominek Pliszki* powstał, zawziął się *zasady* iego obalić i do szczętu zniszczyć, ale gdy coraz dalej postępuie, chwiać się zaczyna, potem tak się wprawdy *Pliszki* obwikłał, iż naprożno się szarpie, na próżno bierze *Pliszkę* pod *Kamień probierczy*, te prawdy przemogły nad nim, *Jurysta* wskroś niemi przeięty, uczuł w swoiej głowie *Metamorphozę* i w tej nowej postaci, sam na te przesądy, którym pierwszy ślepo ulegał najmocniej piorunuie i najsilniej ie zbiia. Potem przeprasza *Pliszkę* za swoią burzliwość i zachęca iego aby się ważniejszą sprawą zatrudnił, ażeby wykazał *prawo rodu ludzkiego i układ gospodarstwa całego świata.* Tu to są nowe o *rodzie Ludzkim* pomysły, tak rozniosłe, tak filozoficzne, i razem religijne, tak swoią ważnością i iasnością uderzaiące, iż mogą myślącym duszom do użytecznego ich rozszerzenia wiele posłużyć, iest to mały, lecz treściwy rzucony wątek, z którego ważne i wielkie pisma rozwinąć się dadzą; kończy się to pismo na trafnym wykazie, iak człowiek łatwo w przesądy wpada, a iak z ciężkim trudem ich się pozbywa. Nabyć można w Kantorze Drukarni Gałęzowskiego po zł. 3.

Od kilku dni woda na *Wiśle* znacznie przybierała, wzniosła się na pół 4ta łokcia; w niektórych miejscach nadbrzeża musiały być uszkodzone, gdyż płynęło wiele drzewa, siana itp. wczoraj zaczęła opadać.

Dziś rano ciepła stop: 15. Wczoraj w połu: 25.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

W *Madrycie* dotąd utrzymuią, że Król *Hiszpański* niezawodnie zaślubi Królewne *Neapolitańska.*—W okolicach *Madrytu* burze i grady zniszczyły pola, niektóre bryły lodu ważyły ćwierć funta!—Według najnowszego obliczenia, ludność kraiu *Stanów zjednoczonych Ameryki północ:* wynosi 13,000,000 dusz.—Z powodu nagłego wezbrania wyższej *Elby* i ciągłych deszczów, zalała woda piękne okolice pod *Hamburgiem* na płaszczyźnie gdzie są najpiękniejsze pastwiska.—Jeden z lekarzy Europejskich donosi, że Sułtan prawie codzień wprowadza zwyczaie cywilizowanych kraiów. Powołał tegoż lekarza do swego Seraiu, gdzie bez żadnej ceremonji został wprowadzony do wszystkich mieszkań dla szczepienia ospy młodym Sułtankom. — Arcy-Xiążę Następca Tronu Austrjac:, przez długi czas chorował, teraz iest znacznie zdrowszy. — Według najnowszej wiadomości z *Egiptu*, Wehabici coraz bardziej staią się niebezpiecznemi dla wojska Egipskiego.—Dnia 2 b. m. wyszła

znaczna część mieszkańców *Bruxelli* na drogę prowadzącą do *Lill*, dla powitania wracającego z tamtąd *Towarzystwa muzycznego*, które w czasie trudnej walki muzycznej o pierwszeństwo, otrzymało zwycięztwo. Gubernator południowej *Brabancji* i Komendant *Bruxelli*, oraz wielu dostojnych urzędników, wyiechali przeciw zwycięzcom, maiąc naczele oddział muzyki a za sobą oddział iazdy garnizonu stolicy. O godzinie 7mej wieczorem przybyło Towarzystwo do bliskiego miasteczka, gdzie oczekuiący Burmistrz wraz z licznym orszakiem, podał mu według dawnego zwyczaiu *wino honorowe*, poczem wprowadzono Towarzystwo przy odgłosie hucznej muzyki i odgłosie armat w tryumfie do stolicy. Król *Niderlandzki* i Królewna *Marjanna* stali na ganku zamkowym. O godzinie 10 wieczorem przybyło Towarzystwo wśród tłumu ludu do swego domu na przedmieściu, którego mieszkańcy wszystkie okna oświecili, popółnocy spalono ogień sztuczny. W tymże dniu Towarzystwo muzyczne S. *Cecylji* w *Gandawie* odbyło także walkę muzyczną z innemi Towarzystwami muzycznemi, i otrzymało zwycięztwo.— Niedawno chłopi wsi w bliskości *Wisbaden* znaleźli rozrzucone papiery, które gdy przynieśli do domu, okazało się, że to są kupony Austrjackie 30,000 zł: reń: w monecie konw: wynoszące. — Gazeta *Hamburska* donosi, że d. 13 b. m. miano obchodzić w *Poczdamie* rocznicę urodzin N. CESARZOWEJ Rossji z największą świetnością, a między innemi zabawami przysposobiono Turnieie, sposobem starożytnym, na które 120 Kawalerów ma przybyć w zbroiach. Rzecz wystawić ma walkę między *Krzyżownikami* a *Turkami*.— W *Tiringohejm* w *Bawarji* chorował Obywatel na febrę nerwową; Maligna wzmagała się ku północy coraz bardziej a człowiek dozoruiący go, będąc zmorzony snem, tak bardzo zasnął, iż nieusłyszał poruszenia chorego, który zerwawszy się z łóżka, porwał nóż i nim przebił na miejscu śpiące dziecko w kolebce a potem zadał kilka ran żonie śpiącej, sam zaś poszedł pod strych domu, wyskoczył z dymnika na ulicę, gdzie znaleziono go iuż konaiącego. Ospały dozoruiący wówczas dopiero przepudził się ze snu gdy wszyscy domowi po tak okropnym wypadku byli w poruszeniu! — Gazeta *Norymberska* donosi że wojsko Rossyjskie po zaięciu *Rachowy* iuż iest blisko o 4 mile od *Widynu*; schwytano gońca Tureckiego wiozącego 400,000 piastrów. *Rachowa* iest spiesznie wzmacnianą przez Rossjan.— W *Krakowie* Kobieta maiąc zażyć lekarstwo, omyliła się i wypiła *Witryol!* lubo dano iej wszelką pomoc, iednak w nieznośnych boleściach umarła!

W *Wejmarze* 28 Czerwca była tak niesłychana burza z gradem i piorunami, i mieszkańcom takiego strachu napędziła, iż rozumieli że koniec świata następuie. Grad wielkości drobnych kul karabinowych, pędzony ukośnym wichrem, niemal wszystkie okna do szczętu powybiiał i najmeblowniejsze pokoie kupami pozasypywał. Powodź niemogąc się zmieścić w kanałach, zalała potokiem ulice. W niektórych domach przeszło po 100 szyb iest wytłuczonych. Brzęk szkła, huk piorunów, trzask gradu, szum wody, przydawszy do tego krzyk przestraszonych tą plagą, mogły istotnie wydać nieiakie podobieństwo do końca świata. Osobliwszą iest rzeczą, że w zamku panuiącego Xięcia, znanego przyiaciela ludu, nauk i sztuk pięknych, prawie nic uszkodzone niezostało. Burza ta chciała tylko iak widać miastu samemu dać się dobrze we znaki.

DONIESIENIA.

Podpisany Reient Kancellarji Ziemiańskiej Wtw.

Mazowieckiego zawiadamia publiczność, iż w skutek zaniesionego żądania przez SSrów Barbary z Welków Sukertowej Dom do spadku po niej należący w Warszawie przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1833 położony, przez publiczną Licytacją odbyć się maiącą dnia 24 m. i r. b. o godzinie 4tej z południa w Kancellarji Hipotecznej w Pałacu Rządowym Krasińskich zwanym exystuiącej, wydzierżawiony będzie naywięcej daiącemu na rok ieden poczynaiący się od dnia 1 Października roku bieżącego pod Warunkami które codziennie interess w tym maiący w rzeczonej Kancellarii przejrzeć mogą. — *Jan Felix Wilski.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publicznej że następuiące bilety zastawne lombardowe iako to:

Ner 4,145,	na złp: 30.	Ner 1,811,	na złp: 360.
2,456,	— — 600.	4,168,	— — 50.
4,021,	— — 60.	8,058,	— — 70.
11,796,	— — 30.	707,	— — 108.
11,269,	— — 20.	708,	— — 90.
5,229,	— — 710.	710,	— — 90.
3,688,	— — 40.	4,377,	— — 20.
5,720,	— — 50.	1,380,	— — 70.

Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty a najdalej do dnia 25, Sierpnia r. b. do Dyrekcji Lombardu Miasta Stołecznego Warszawy w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywaiącej zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — W Warszawie d. 13 Lipca 1829 r. — Wice-Prezydent *Lubowidzki.* — Sekr: Jlny *G. Jahołkowski.*

Osoba w średnim wieku, bezżenna, posiadaiąca wiadomości potrzebne z doświadczeniem ugruntowane, kwalifikuiąca się do zarządzenia Dobrami na prowincji lub Domu w Warszawie, mogąca na żądanie złożyć kaucją; życzy sobie wejść w podobne obowiązki, lub inne iakie by iej pod względem Ekonomicznym wskazane były. Wiadomość powziąść można w domu pod Nr 359 przy ulicy Rynek Nowego Miasta na 1m piętrze.

LOSOW do 1szej Klasy 36 Loterji Klassycznej, której ciągnienie dnia 5 Sierpnia odbędzie się, (całkowitych po zł: 12 gr: 15, ćwierciowych po zł: 3 gr: 4) aż do powyższego oznaczonego terminu w Kantorach moich w domu własnym przy ulicy Senatorskiej i w Pałacu Potkańskich przy ulicy Długiej, dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą swe zlecenia franco adressować, a żądanie ich będzie iak najspieszniej uskutecznionem. — *Petiscus.*

W Aptece pod Stym Krzyżem Nr 408, przy ulicy Krak: Przed: dostać można świeżej ŹRÓDŁOWEJ GORZKIEJ WODY (Pilinauerbiter wasser) w dużych kamionkach.

Potrzebna iest PANNA umieiąca doskonale Haftować na muślinie i tiulu, zgłosić się może pod Nr 786 ulica Elektoralna na 2 piętro od frontu. W temże miejscu przyjmuią się różne roboty, iako to: Hafty, Cerowanie, Szycie, Krawieczczyzna, pikowanie Kołder i Krzyżowa robota, za iak najpomierniejszą cenę.

Pod Nr 447 na Krakowskiem Przedmieściu na przeciw Bernardynów na 2m piętrze od frontu, 4, POKOIE, Przedpokoj, Kuchnia, Piwnica na Skład Drzewa, są do naięcia od Sgo Michała, oddzielnie dwa Pokoie z Kuchnią w Officynie do naięcia.

Dnia 20 Lipca r. b. o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy Gęstej Nr 2739 i 40, sprzedane będą niezawodnie Skóry wyprawne różnego gatunku i Ruchomości iako to; Sikawka wielka z miedzianną rurą, Wemborki, Bosaki, narzędzia różne do fabryki Garbarskiej, Stoły różne, Kufry, Kassy do pieniędzy, Łóżka, Pościel, Bóty wielkie, Cęgi żelazne, Taczki, Bryczka, Fartuchy skórzanne, Oxefty, Beczki, Fasy z żelaznemi obręczami, Lampy, Naczynia blaszanne, i różne tym podobne za gotowe pieniądze. — *Jan Łabęcki K. T. C. W. M.*

Przybyły Ptasznik z Zagranicy z Tieringen, ma dobrze uczone i pięknie spiewaiące GILE. Mieszka, w Hotelu Drezdeńskim Nr 3 przy ulicy Długiej.

Kto zgubił KSIĄŻKĘ do nabożeństwa pod tytułem Złoty Ołtarz, odbierze w Drukarni Kurjera.

OSOBA kwalifikuiąca się na Rachmistrza lub Sekretarza przybocznego, opatrzona w świadectwa swoiej zdolności, życzy być umieszczoną w godnym domu, wiadomość o tem powziąść można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Kto potrzebuie GRUZU lub ZIEMI, może ie brać bezpłatnie z dziedzińca domu Nr 1769 przy ulicy Sto Jerskiej.

TEATR. Jutro Dra: *Puszcza pod Hermanstadem.*